

# H. Kondziela

---

## Miasto Poznań (1955-1957)

---

Ochrona Zabytków 12/1 (44), 72-76

---

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# KRONIKA

## PRACE KONSERWATORSKIE

MIASTO POZNAŃ (1955—1957)\*

W czerwcu 1955 r. powstała nowa placówka konserwatorska — Miejski Konserwator Zabytków przy Wydziale Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Placówka ta po wydzieleniu miasta Poznania z województwa poznańskiego z dniem 1. I. 1957 r. przejęła wszystkie kompetencje od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w stosunku do zabytków znajdujących się w granicach administracyjnych miasta.

Konserwacja zespołów urbanistycznych i budownictwa mieszkalnego

Zagadnieniem zasługującym na szersze omówienie jest niewątpliwie odbudowa starego miasta<sup>1</sup> z jego centrum-rynkem. Ta część miasta, a w szczególności Stary Rynek należały do najbardziej zniszczonych przez wojnę. Zespół ten zachował jednak poza nielicznymi zmianami swój pierwotny

Ryc. 58. Poznań, Rynek — Pałac Działyńskich.



średniowieczny zabytkowy układ. Podczas odbudowy można było przystąpić do właściwego uporządkowania zabytkowego zespołu urbanistycznego. Zarówno zewnętrzna jak i wewnętrzna zabudowa Starego Rynku uległa bowiem oprócz obiektów stanowiących nieliczne wyjątki — silnej przebudowie pod koniec XIX w. i na początku XX w., w czasie których zatracono całkowicie istotne cechy tego zespołu. Odbudowa Starego Rynku z jego wszystkimi charakterystycznymi elementami składowymi umożliwiła przywrócenie mu dawnego charakteru.

Momentem zwrotnym w dziejach odbudowy Starego Rynku był niewątpliwie rok 1954. Od tego bowiem czasu wszystkie starania szły w kierunku stworzenia warunków, które umożliwiłyby przystąpienie do planowej odbudowy całego zespołu a nie tylko pojedynczych obiektów. Takie ustosunkowanie się do zagadnienia dawało lepszą gwarancję właściwej, jednolitej i uporządkowanej stylowo, a przede wszystkim szybszej odbudowy kompleksu budynków związanego z zabytkowym układem starego miasta. Rozpoczęcie planowej i skoordynowanej odbudowy umożliwiły przede wszystkim uzyskanie ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy kredyty na dokumentację i wystrój plastyczny wszystkich elewacji oraz odbudowę wewnętrznej zabudowy Starego Rynku.

Z początkiem 1954 r. utworzono w Miastoprojekcie specjalną pracownię tzw. „Staromiejską”.

Po opracowaniu ogólnych założeń projektowanych dla odbudowy zespołu starorynkowego pracownia „Staromiejska” przystąpiła do wykonania kompletnej inwentaryzacji fotograficznej i pomiarowej wszystkich obiektów na Starym Rynku. Posiadając pełną inwentaryzację jako podstawę do dalszej działalności, przystąpiono do prac projektowych. Najpierw opracowano plan ogólny uwzględniający historyczne założenie urbanistyczne, w którym ustalono głębokość zabudowy parcel oraz przeprowadzono sanację wewnątrz poszczególnych bloków przyrynkowych. Celem uporządkowania wnętrza bloków było polepszenie warunków higienicznych przez zlikwidowanie w miarę możliwości cia-

\* Por. sprawozdania za okres wcześniejszy, „Ochrona Zabytków”, 1951, nr 3—4, str. 108 oraz 1955, nr 2, str. 132.

<sup>1</sup> Określenia „stare miasto” używam w znaczeniu terenu leżącego w obrębie dawnych a obecnie nieistniejących, murów obronnych, a nie w znaczeniu obecnie utworzonej dzielnicy Stare Miasto, obejmującej znacznie większy obszar.

snych, małych, ciemnych podwórek-studni przy poszczególnych kamienicach na rzecz dużych i słonecznych dziedzińców wspólnych dla całych bloków. Postulat ten stał jednak w wyraźnej sprzeczności z historyczną zabudową parceli przyrynkowej, bo prowadził niejednokrotnie do budowy domów tylko dwutraktowych.

Plan urbanistyczny rozwiązujący zagadnienie komunikacji, oświetlenia, podłogi wnętrza rynkowego, określał również lokalizację usług typu handlowo-rzemieślniczego jak i poszczególnych instytucji mających znaleźć pomieszczenie na Starym Rynku. Według założeń bowiem władz miejskich stare miasto i jego centrum Rynek miało być ruchliwą dzielnicą włączoną w pełni w nurt życia wielkiego Poznania. Partery większości kamieniczek starorynkowych przeznaczono na sklepy, aby przywrócić rynkowi jego dawny handlowy charakter. Równocześnie jednak Stary Rynek miał stać się dzielnicą skupiającą wiele instytucji o charakterze kulturalnym i naukowym, jak np. Muzeum Historyczne Poznania w Starym Ratuszu, Muzeum Instrumentów Muzycznych w kamienicy nr 45, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Działyńskich, Instytut Zachodni w budynku „Wagi”, klub S.A.R.P.-u w kamienicy nr 56 i inne.

Projekty architektoniczne rozpoczęła Pracownia „Staromiejska” od sporządzania projektów ogólnych poszczególnych pierzei Starego Rynku, po których zatwierdzeniu przez władze konserwatorskie i architektoniczno-budowlane przystąpiono do opracowania projektów roboczych poszczególnych kamieniczek. Celem projektów było opracowanie elewacji jako wiernych rekonstrukcji na podstawie istniejących przekazów ikonograficznych. Wnętrza bowiem kamienic z wyjątkiem pomieszczeń przeznaczonych na lokale usługowe zaprojektowano według wymogów odpowiadających współczesnym normom mieszkaniowym.

Dane, na których podstawie projektanci przystąpili do opracowania projektów rekonstrukcji poszczególnych kamienic dostarczyła specjalnie utworzona Komórka dla Badań nad Zabudową Starego Rynku, która zebrała i opracowała materiały ikonograficzne i archiwalne dotyczące poszczególnych kamienic zewnętrznej zabudowy i studzienek Starego Rynku, materiały dotyczące polichromii poszczególnych domów wraz z wytycznymi dla projektantów plastyków, oraz materiały i wytyczne do rekonstrukcji i odbu-

dowy wnętrz przeznaczonych na pomieszczenia dostępne dla szerokiego ogółu społeczeństwa. Komórka ta zakończyła swą działalność w końcu 1954 r., ostatnie natomiast projekty architektoniczne dla zewnętrznej zabudowy zostały wykonane w lipcu 1956 r.<sup>2</sup>

W 1955 r. odbudowana została reszta kamienic zewnętrznej zabudowy Starego Rynku pozostająca dotąd w ruinie i równocześnie wykonano elewacje całej pierzei wschodniej i część południowej (odcinek pomiędzy ul. Świętosławską i ul. Wrocławską). Natomiast w 1956 r. wykończono elewacje kamienic nr nr 63, 64, 65, 66 w pierzei południowej i elewacje kamienic nr nr 87, 88, 89, 90 w pierzei północnej oraz nr 80 w pierzei zachodniej (ryc. 60).

Osobnym problemem w odbudowie Starego Rynku jest zagadnienie wewnętrznej zabudowy. Odbudowa tego kompleksu była przedmiotem wielu kon-



Ryc. 59. Poznań. Część wschodniej pierzei rynkowej po odbudowie.

Ryc. 60. Poznań. Część północnej pierzei Starego Rynku po odbudowie.



<sup>2</sup> Szczegóły dot. organizacji pracy, projektów i wykonawstwa znajdują się w art. H. Kondzieli „Ochrona i konserwacja zabytków na terenie miasta Poznania w latach 1951—1956”, Kronika m. Poznania, 1956 r., roczn. XXIV, str. 223.



kursów architektonicznych i wielu dyskusji. Dotychczas całkowitą odbudową objęty został ratusz ukończony w 1954 r., część jatek rzeźniczych z odwachem, domki budnicze odbudowane w stanie surowym za wyjątkiem nr nr 25, 26, 27, oraz rozpoczęto odbudowę budynku d. wagi miejskiej.

Niezabudowane dotąd pozostały parcele na osi pld-płn, licząc od domków budniczych na zachód, kramów szewskich, sukiennic, kramów bogatych, arsenału, części jatek rzeźniczych i kramów garnarskich.

Specjalnie zorganizowany na początku 1955 r. konkurs z zaproszonymi zespołami z Gdańska, Poznania i Warszawy miał przynieść projekt ostatecznego rozwiązania wewnętrznej zabudowy Starego Rynku. W dyskusji żaden z projektów nie uzyskał aprobaty. Nie wytrzymały krytyki ani projekty sugerujące „nowoczesne” rozwiązanie ani projekty stanowiące próby rekonstrukcji historycznej. Do rekonstrukcji bowiem w pełnym tego słowa znaczeniu istniało zbyt mało materiałów ikonograficznych. W wyniku konkursu wyłoniono zespół, który miał opracować ostateczny projekt wewnętrznej zabudowy w oparciu o wytyczne konserwatorskie i wytyczne Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury.

W wyniku opracowania dokumentacji historycznej do wewnętrznej zabudowy Starego Rynku oraz zinwentaryzowania wszystkich relikwów zabytkowej architektury i urbanistyki sprecyzowano stanowisko konserwatorskie w sprawie odbudowy tego zespołu zabytkowego. Otóż zespół ten powinien być odbudowany w taki sposób, aby zachowana została zabytkowa urbanistyka i poszanowane oraz utrzymane wszystkie istniejące relikty zabytkowe. Natomiast architektura tam, gdzie nie ma dostatecznej ilości przekazów ikonograficznych, powinna być zaprojektowana w sposób nowoczesny przy uwzględnieniu zasadniczego faktu tj. usytuowania tego kompleksu budynków w centrum zrekonstruowanego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, co w pewnym stopniu determinuje charakter nowych brył i ich ukształtowanie.

Na początku 1957 r. został ostatecznie zaakceptowany przez władze konserwatorskie projekt wewnętrznej zabudowy to znaczy tych części, które dotąd pozostają w ruinie, a mianowicie domów Nr 9, 10, 25, 26, 27, 28 i 29 oraz dawnych sukiennic, kramów bogatych i arsenału. W myśl zatwierdzonego projektu domy bezpośrednio połączone z istniejącymi już domkami budniczymi odbudowane będą w charakterze zabytkowym względnie wg istnieją-

cych przekazów. Natomiast na miejscu arsenału, kramów bogatych i częściowo na miejscu sukiennic staną dwa nowoczesne budynki umownie nazywane „A” i „B” o przeznaczeniu handlowym. Bundyki A i B zostały tak zaprojektowane, że zachowują wszystkie zabytkowe elementy dawnych znanych z historii zabudowań, których jednakże nie można było zrekonstruować z powodu braku dostatecznej ilości przekazów ikonograficznych.

W ostatnich latach tempo prac wzrosło się nie tylko na samym Starym Rynku. To samo zjawisko zaobserwować można było w wielu punktach starego miasta. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych odbudowała większość kamienic często łączonych w bloki mieszkalne przy kilku ulicach. W odbudowie tych obiektów obowiązywały podobne założenia konserwatorskie i architektoniczno-urbanistyczne jak przy odbudowie kamienic zgrupowanych wokół Starego Rynku. Jednakże wystrój rekonstruowanych kamienic przy poszczególnych ulicach nie jest tak bogaty jak w kamieniczkach starorynkowych. Przy odbudowie poszczególnych bloków na starym mieście porządkowano także ich wnętrza podobnie jak w blokach przy Starym Rynku.

W 1955 r. odbudowano kamienice przy ul. ul. Franciszkańskiej nr 3, 23 Lutego nr 40, 42, Slusarskiej nr 14, Wielkiej nr 24/25, Wodnej nr 8/9, Woźnej nr 19/20, a w 1956 r. przy ul. Wielkiej nr 27—29. Następnie w 1957 r. ukończona została odbudowa dwóch bloków składających się z szeregu kamieniczek, jeden przy ul. Żydowskiej, Wielkiej i 23 Lutego oraz drugi przy ul. ul. Wronieckiej i 23 Lutego.

Niestety wszystkie wymienione odbudowane budynki, tak jak większość domów na terenie starego miasta, nie zostały dotąd otynkowane i tym samym czekają na ostateczne wykończenie.

Poza odbudową zespołu, urbanistycznego starego miasta przeprowadzano również remont istniejących obiektów zabytkowych. Remonty kapitalne lub typu zabezpieczającego domów mieszkalnych wykonywane były, chociaż w niedostatecznej ilości w stosunku do potrzeb, z funduszu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania oraz Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Poważniejsze prace konserwatorsko-remontowe w minionym okresie sprawozdawczym przeprowadzono zaledwie w czterech obiektach. Wielkopolskie Zakłady WYROBÓW Papierowych przy udziale kredytów konserwatorskich sfinansowały kapitalny remont XVIII-wiecznego dworcu przy ul. Szypperskiej 9. W czasie ro-

bót remontowych udało się rozebrać bezpośrednio przylegające do obiektu późniejsze przybudówki, które szpeciły tak rzadki już wśród zabytków Poznania przykład dworku.

Kapitałny remont zakończono również w kamieniczce przy ul. Świętosławskiej 8, rozpoczęty już w 1956 r. z kredytów Funduszu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W obiekcie dokonano wymiany niektórych zniszczonych stropów, stolarki drzwiowej i okiennej, instalacji, pewnych części więźby dachowej oraz zmieniono dotychczasowe niewłaściwe papowe pokrycie dachu na dachówkę karpiówkę.

Z Funduszu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przeprowadzono również remont elewacji podwórzowej kamienicy przy Starym Rynku 41. Fasada tej XVI-wiecznej kamienicy jednej z nielicznych nie zniszczonych na Starym Rynku groziła runięciem. Stąd zaistniała konieczność wybudowania silnej szkarpy narożnej. W 1958 r. przewiduje się dalsze prace mające na celu zabezpieczenie odkrytego niedawno a pękniętego w kilku miejscach renesansowego stropu. W części budynku uporządkuje się również instalację elektryczną i gazową.

Z kredytów Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych przeprowadzono remont kapitałny dawnego szpitala św. Łazarza (ryc. 61) z połowy XVIII w. przy ul. Dzierżyńskiego 56. Prace remontowo-konserwatorskie objęły cały budynek wraz z położeniem nowych tynków i częściowym uporządkowaniem otoczenia.

Podczas różnych faz odbudowy Starego Rynku i całego starego miasta, a zwłaszcza w czasie odgruzowywania zniszczonych obiektów, prowadzenia prac remontowych czy elewacyjnych odkryto cały szereg niezmiernie ciekawych elementów zabytkowych. Wymienić tu należy przede wszystkim odkryte na Starym Rynku w 1955 i 1956 r. stropy renesansowe, np. pseudokasetonowy strop w pomieszczeniu na I p. w kamienicy nr 41, stosunkowo bardzo dobrze zachowany, który zasłonięty był otynkowaną podsiębitką, zawieszoną na drewnianej konstrukcji. Podobne dwa stropy belkowe ukazały się również po specjalnie przeprowadzonych badaniach na parterze (ryc. 62) i I piętrze kamienicy nr 83, jakkolwiek te stropy zostały dosyć silnie zniszczone w czasie późniejszych przebudów wnętrza. Odsłonięto także jeden z najbogatszych i zarazem najcenniejszych stropów na terenie Poznania, a mianowicie kasetonowy strop na parterze domu nr 42 (ryc. 63) w dawnej sieni mieszczącej. Przy stropie tym po wykonaniu badań wstępnych przeprowadzono prace konserwatorskie,



Ryc. 61. Poznań, dawny szpital św. Łazarza z poł. XVIII w. po konserwacji.



Ryc. 62. Poznań, Stary Rynek nr 83. Belki stropu z XVII w. pod odkryciem.

Ryc. 63. Poznań, Stary Rynek, kamienica nr 42. Strop parteru z 2 poł. w. XVI w. czasie prac konserwatorskich.



które miały na celu usunięcie dwóch późniejszych warstw farby olejnej i odpowiedniego zakonserwowanie drewna, oraz po uzupełnieniu pewnych nielicznych brakujących fragmentów przywrócenie właściwego i estetycznego wyglądu temu cennie- mu zabytkowi.

W kamienicy nr 43 w 1955 r. odkryto wczesnorenesansowy portal, który prowa- dził z sieni do wnętrza sklepowego z re- konstruowanym obecnie bardzo ciekawym sklepieniem kryształowym zniszczonym na początku tego wieku. Portal o skrom- nych formach architektonicznych wyko- nany jest z piaskowca. Brak niestety jed- nego z węgarów, który będzie musiał być uzupełniony.

Niezmiernie ciekawym odkryciem było na początku 1956 r. na parterze w kamie- nicy nr 64 na zachowanym fragmencie ściany gotyckiej z jedynym tego rodzaju w Poznaniu podziałem architektonicznym, małego skrawka polichromii z trudnym do odczytania fragmentem napisu w minus- kule gotyckiej. Ten jedyny znany dotąd zabytkowy fragment polichromii we wnętrzu kamienicy mieszcząskiej w Pozna- niu jest niestety bardzo silnym destruk- tem. Wycinek dawnej polichromii znajdu- jącej się przypuszczalnie w dużej sieni mieszcząskiej kamienicy poddany został badaniom i konserwacji.

Na elewacji kamienicy nr 42 odkryto po odbiciu tynków górną część gotyckiego portalu wykonanego z profilowanej ce- gły. Fragment ten po oczyszczeniu i pew- nych uzupełnieniach został pokazany w formie odkrywki konserwatorskiej na zrekonstruowanej renesansowej elewacji. Dwie wnęki gotyckie z resztkami poli- chromii odkryto także na I i II piętrze elewacji kamienicy nr 41. Niestety cenny fragment gotyckiej elewacji sięgający do samego szczytu został zatynkowany mimo protestu władz konserwatorskich.

W czasie odgruzowywania poszczę- gólnych obiektów na wielu parcelach ujaw- niono fundamenty z gotyckim wążkiem muru, a także ściany z charakterystycz- nymi dla wnętrza kamienic mieszcząskich wnękami wykonanymi niekiedy z profilo- wanej cegły. Dla przykładu wymienię tu parcelę kamienicy nr 55, gdzie zachowały się również sklepienia gotyckie piwnic (obecnie winiarnia „Ratuszowa”).

Wykopy pod nowe fundamenty czy in- ne prace ziemne ujawniły w kilku miej- scach drewniane rury sosnowe dawnej kan- nalizacji, którymi sprowadzano wodę mię- dzy innymi do studzienek na Starym Ry- nku. Rury takie znaleziono na parceli przy ul. Zamkowej, na ul. Gołębiej i ul. Wiel- kiej.

Ciekawym odkryciem, jakkolwiek już poza obrębem murów miejskich, był od-

naleziony przez robotników w czasie wy- kopów fundamentowych w 1956 r. skarb monety z XVII w. znaleziony przy ul. Wal- ki Młodych. W czasie prac nad odgru- zowywaniem wewnętrznej zabudowy Sta- rego Rynku w domu budniczym na naroż- niku naprzeciw ratusza ujawniono bardzo ciekawe fragmenty kamieniarki renesan- sowej, między innymi wspornik z głową wąsatego mężczyzny.

W kamienicy nr 29 zewnętrznej zabu- dowy odkryto nad dużym wnętrzem I pię- tra strop renesansowy. Często natrafiano także na fragmenty renesansowej kamie- niarki użytej wtórnie do budowy w póź- nniejszych okresach.

D. c. w następnym zeszycie  
H. Kondziela

## NIEZNANE FRESKI GOTYCKIE W BRZE- ZINIE CZEKAJĄ NA ODSŁONIĘCIE

Gotyckie malowidła ściennie na Śląsku przedstawiają się dość ubogo. Część ich została bezpowrotnie zniszczona a tylko nieliczne zachowały się do naszych cza- sów. Jednak obraz malarstwa ściennego stale się poszerza dzięki coraz to nowym odkryciom, dokonywanym często w dro- dze przypadku.

W lipcu 1958 r. autor niniejszego ko- munikatu bawiąc we wsi Brzezina (pow. Brzeg) natrafił na doskonale zachowaną polichromię prezbiterium kościoła wznie- sionego zapewne na pocz. w. XV. Freski pokazały się na skutek zacieków przez dach, które podczas lipcowej ulewy spo- wodowały odpadnięcie kilku warstw tyn- ków nałożonych na polichromię. Tynk pierwotny został tylko nieznacznie uszko- dzony na lewej ścianie prezbiterium w pobliżu łuku tęczy.

Polichromia kościoła w Brzezynie zaj- muje boczne ściany prezbiterium. Zesta- wiona została kilkoma rzędami — za- pewne od sklepienia aż po posadzkę — obraz za obrazem o dużych rozmiarach (ok. 1,5 × 2 m). Sceny te przedstawiają przypuszczalnie epizody z życia Chrystu- sa i Marii (jeden z lepiej odsłoniętych obrazów wydaje się przedstawiać Wjazd do Jerozolimy). Sposób ujęcia tematu, technika malarska, kompozycja oraz ze- staw kolorów i ich barwa świadczą o nie- pośrednim talencie artysty.

Freski te wykonano prawdopodobnie równocześnie z ukończeniem budowy ko- ścioła; wykazują one przekształcenie form praskich, które wtedy panowały w Europie Środkowej i silne powiązania z polichromią małujowicką. Kiedy zostały pokryte tynkiem, trudno w tej chwili ustalić.

Szczegółowego opracowania brzeziń- skiej polichromii podejmie się autor po odkryciu malowideł przez konserwatorów malarstwa.

J. Przała